

Sygn. akt I ACa 1241/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Lidia Sularzycka

Sędzia SA – Edyta Jefimko (spr.)

Sędzia SO (del.) – Adrianna Szewczyk-Kubat

Protokolant: – st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy ze skargi Przedsiębiorstwa (...) „(...)” L. W., D. S. spółki jawnej z siedzibą w P. o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 2 października 2009 r. wydanego w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa (...) „(...)” L. W. D. S. spółki jawnej z siedzibą w P. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 maja 2011 r., sygn. akt XVI GC 41/10

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od Przedsiębiorstwa (...) „(...)” L. W., D. S. spółki jawnej z siedzibą w P. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.**

I ACa 1241/11

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 maja 2011 r. wydanym ze skargi Przedsiębiorstwa (...) „(...)” L. W., D. S. spółka jawna z siedzibą w miejscowości P. z udziałem (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 2 października 2009 r. - Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. oddalił skargę;

2. zasądził od Przedsiębiorstwa (...) „(...)” L. W., D. S. spółki jawnej z siedzibą w miejscowości P. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwotę 1 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

W dniu 28 kwietnia 2006 r. strony zawarły w B. umowę nr (...) o roboty budowlane (następnie aneksowaną w dniu 27 września 2006 roku), mocą której Przedsiębiorstwo (...) „(...)” L. W., D. S. spółka jawna z siedzibą w miejscowości P. zobowiązała się wykonać komplet robót budowlanych, wyspecyfikowanych w załączniku nr 1. Zgodnie z § 45 ust.

z ww. umowy, strony poddały wszelkie spory mogące z niej wyniknąć pod rozstrzygnięcie „Sądu Polubownego przy Izbie Gospodarczej w W. przy ul. (...)”. Pomimo nieprecyzyjnego określenia nazwy organu właściwego do rozstrzygania sporów, powód i pozwany nie kwestionowali, że jako sąd właściwy wskazany został w istocie Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W.. Ważność takiego zapisu na sąd polubowny potwierdził również sam Sąd w zaskarżonym wyroku. W dniu 21 grudnia 2007 r. spółka (...) wniosła do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. pozew o zasądzenie na jego rzecz od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwoty 1 359 588,37 zł wraz odsetkami ustawowymi od kwoty 305 038,69 zł od dnia 6 marca 2007 r., od kwoty 785 773,21 zł od dnia 2 czerwca 2007 r. i od kwoty 268.776,47 zł od dnia 16 października 2007 r. oraz o zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Żądanie swoje strona powodowa umotywowała faktem, iż na podstawie umowy z dnia 28 kwietnia 2006 r. i aneksu do tej umowy, wykonywała na rzecz pozwanej spółki prace określone w tejże umowie oraz dodatkowych zleceniach. Pomimo odbioru wykonanych robót nie otrzymała za nie wynagrodzenia, w kwocie dochodzonej pozewem. W odpowiedzi na pozew z dnia 13 marca 2008 r., strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, zgłaszając zarzut potrącenia co do kwoty 1 359 588,37 zł i wnosząc o zasądzenie na jej rzecz od strony powodowej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Żądanie swe strona pozwana uzasadniła tym, że powód wykonał prace do dnia 24 września 2007 r., a więc z naruszeniem terminu umownego wyznaczonego na dzień 31 grudnia 2006 r. W tej sytuacji pozwany obciążył powoda karą umowną w wysokości 1 602 444,60 zł. Ponieważ dodatkowo powód wykonał roboty z wadami i wad tych nie usunął, strona pozwana zażądała również odszkodowania w wysokości 350 000 zł. Pismem z dnia 27 sierpnia 2008 r., przedłożonym sądowi w dniu rozprawy dnia 28 sierpnia 2008 r., strona powodowa zmieniła żądanie pozwu w taki sposób, aby w miejsce odsetek ustawowych zasądzone zostały odsetki umowne w wysokości 1% za każdy dzień zwłoki. Powód wniósł o nieuwzględnienie zarzutu potrącenia, zasądzenie odsetek umownych od żądanej kwoty 1 359 588,37 zł tj.: od kwoty 305.038,69 zł od dnia 6 marca 2007 r., od kwoty 785 773,21 zł od dnia 2 czerwca 2007 r. i od kwoty 268 776,47 zł od dnia 16 października 2007 r. oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, alternatywnie o zasądzenie odsetek ustawowych oraz zasądzenie kosztów procesu. Wyrokiem z dnia 2 października 2009 r., sygn. akt SA 1/08, SA 61/P/08 Sąd Arbitrażowy oddalił w całości powództwo i obciążył stronę powodową poniesionymi kosztami postępowania.

W dniu 15 stycznia 2010 r. Przedsiębiorstwo(...) „(...)” L. W. , D. S. spółka jawna z siedzibą w P. złożyła skargę o uchylenie tego wyroku, podnosząc zarzut pozbawienia jej możliwości obrony swoich praw, poprzez nieuwzględnienie przez sąd polubowny wniosków o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków i oświadczenia świadka, naruszenia zasady równego traktowania stron, sprzeczność wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz wydania wyroku na podstawie dokumentów przerobionych. Pozwany wniósł o oddalenie skargi w całości.

Zgodnie z art. 1206 § 1 k.p.c. można w drodze skargi żądać uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli:

- 1) brak zapisu na sąd polubowny, zapis na sąd polubowny jest nieważny, bezskuteczny albo utracił moc według prawa dla niego właściwego,
- 2) strona nie była należycie zawiadomiona o wyznaczeniu arbitra, o postępowaniu przed sądem polubownym lub w inny sposób była pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym,
- 3) wyrok sądu polubownego dotyczy sporu nieobjętego zapisem na sąd polubowny lub wykracza poza zakres takiego zapisu, jeżeli jednak rozstrzygnięcie w sprawach objętych zapisem na sąd polubowny daje się oddzielić od rozstrzygnięcia w sprawach nieobjętych tym zapisem lub wykraczających poza jego zakres, wyrok może być uchylony jedynie w zakresie spraw nieobjętych zapisem lub wykraczających poza jego zakres; przekroczenie zakresu zapisu na sąd polubowny nie może stanowić podstawy uchylenia wyroku, jeżeli strona, która brała udział w postępowaniu, nie zgłaszała zarzutów co do rozpoznania roszczeń wykraczających poza zakres zapisu,
- 4) nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony,

5) wyrok uzyskano za pomocą przestępstwa albo podstawą wydania wyroku był dokument podrobiony lub przerobiony,

6) w tej samej sprawie między tymi samymi stronami zapadł prawomocny wyrok sądu.

Zgodnie z § 2 powołanego przepisu, uchylenie wyroku sądu polubownego następuje także wtedy, gdy sąd stwierdził, że:

1) według ustawy spór nie może być rozstrzygnięty przez sąd polubowny,

2) wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego).

Sąd powszechny, rozpoznający skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, nie jest uprawniony, aby rozpoznawać merytorycznie spór pomiędzy stronami. Przy rozpoznawaniu sprawy i wyrokowaniu, sąd polubowny nie jest związany przepisami prawa materialnego ani procesowego, o ile nie narusza praworządności i dobrych obyczajów. Spośród przewidzianych w k.p.c. przesłanek skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, skarżący wskazał na przesłankę określoną w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., zarzucając wydanemu przez Sąd Arbitrażowy wyrokowi obrazę porządku publicznego poprzez nierówne traktowanie stron procesu, przejawiające się w nieuwzględnieniu wniosków dowodowych zmierzających do zakwestionowania wiarygodności przedstawionych przez pozwaną dokumentów, stanowiących podstawę wyrokowania. W toku rozprawy przed Sądem Arbitrażowym, powód pismem procesowym z dnia 27 sierpnia 2008 r. zwrócił się o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: J. Ł., inżyniera wiodącego budowy i J. D., kierownika budowy, na okoliczność wykonywania robót dodatkowych zleconych przez pozwaną, czasu złożenia zleceń zakresu tych robót i terminu ich wykonania a także terminów doręczenia zamiennej dokumentacji projektowej. Nadto, powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu prac projektowych i architektonicznych do określenia czy wybudowany przez niego obiekt budowlany odpowiada dokumentacji projektowej w wersji stanowiącej załącznik do umowy o roboty budowlane nr (...), a jeśli nie, to jaki był zakres dokonanych zmian, w jakich terminach zmiany te wprowadzane były do pierwotnej dokumentacji projektowej oraz w jakich terminach wykonawcy obiektu budowlanego doręczono zamienną dokumentację projektową, a także o oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych odpowiednich specjalności, zgłoszonego przez pozwanego w piśmie z dnia 4 sierpnia 2008 r. Sąd Arbitrażowy wezwał strony do sformułowania pytań dla biegłego, równocześnie wstrzymując się z rozstrzygnięciem o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadków do czasu zapoznania się z opinią biegłego, a następnie dopuścił dowód z opinii biegłych: B. S. - z zakresu budownictwa lądowego i wyceny nieruchomości oraz W. O. - z zakresu budownictwa lądowego.

Pytania powoda do biegłego zmierzały, między innymi, do ustalenia wykonywania robót dodatkowych zleconych przez stronę pozwaną, czasu złożenia zleceń zakresu tych robót i terminu ich wykonania, a także terminów doręczenia zamiennej dokumentacji projektowej. W opinii udzielone zostały na te pytania odpowiedzi. Z przedstawionych dokumentów nie wynika, aby w toku postępowania przed Sądem Arbitrażowym, po zapoznaniu się z opinią biegłych, powód dokonał modyfikacji wnioskowanych tez dowodowych, jak również zgłaszał nowe wnioski dowodowe. Próbę podważenia wiarygodności dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną dla celów sporządzenia opinii przez biegłych, skarżący podjął dopiero po zamknięciu rozprawy.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut skarżącego dotyczący uniemożliwienia mu obrony jego praw poprzez nieuwzględnienie przez Sąd Arbitrażowy wniosku dowodowego z zeznań wskazanych świadków na okoliczność rzetelności dokumentów przedstawionych do oceny przez przeciwnika procesowego. Należy uznać za uprawnione działanie Sądu Arbitrażowego, który będąc związanym zakresem tezy dowodowej podanej przez powoda w piśmie procesowym uznał, że zagadnienia objęte tą tezą zostały wystarczająco wyjaśnione w opinii biegłych. Ponadto skoro po stronie powoda istniały już w 2007 r. uzasadnione obawy, że dokumentacja procesu budowlanego nie jest prowadzona rzetelnie (oświadczenie J. Ł. z dnia 27 września 2007 r.), powinien był przedsięwziąć kroki zmierzające do oficjalnego jej zakwestionowania przed organem procesowym. W szczególności zasygnalizować temu organowi powstałe wątpliwości poprzez zgłoszenie wniosków dowodowych na zaistniałe nowe okoliczności w sprawie. Skarżący

na żadnym etapie nie był pozbawiony prawa do wniesienia przed Sąd Arbitrażowy wniosków dowodowych na poparcie zarzutów podnoszonych w skardze. Z drugiej zaś strony, dysponując wnioskami dowodowymi w kształcie przedstawionym przez powoda w piśmie procesowym z dnia 27 sierpnia 2008 r., Sąd Arbitrażowy, oddalając takie wnioski nie przekroczył norm prawnych i zwyczajowych, uznając ich tezy za wystarczająco dowiedzione bez konieczności dodatkowego słuchania świadków. Nie doszło zatem do zachwiania równowagi uprawnień stron procesu, a wobec tego należało stwierdzić, że nie miało miejsca naruszenie przez Sąd Arbitrażowy porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

W zakresie zarzutu skarżącego z art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c., Sąd Okręgowy uznał, iż w obowiązującym w Rzeczypospolitej Polskiej systemie prawa, stwierdzenie, że podmiot posługuje się w postępowaniu arbitrażowym dokumentem przerobionym jest w istocie zarzutem o poświadczanie nieprawdy, a więc zarzutem o popełnienie przestępstwa. Sąd polubowny nie jest organem władnym ocenić prawdziwość tego rodzaju okoliczności, gdyż może tego dokonać wyłącznie sąd karny. Natomiast postępowanie takie nie zostało wszczęte.

Uznając wniesioną skargę za bezzasadną Sąd Okręgowy orzekł o jej oddaleniu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła Przedsiębiorstwo (...), (...)" L. W. , D. S. spółka jawna z siedzibą w miejscowości P. , zaskarżając wyrok w części dotyczącej punktów 1, 2 i 4 na podstawie następujących zarzutów:

1) naruszenia przepisów postępowania tj.:

a) art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. oraz

b) art. 227 i art. 217 § 2 w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c.

- poprzez błędną wykładnię art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. (i w jej rezultacie brak zastosowania ww. przepisu) polegającą na przyjęciu, iż warunkiem uchylenia wyroku Sądu Arbitrażowego w oparciu o przesłankę, że podstawą wydania wyroku był dokument przerobiony jest stwierdzenie faktu przerobienia dokumentu prawomocnym wyrokiem skazującym za popełnienie przestępstwa, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnej odmowy przez Sąd dopuszczenia i przeprowadzenia wnioskowanych przez skarżącego dowodów z zeznań świadka J. Ł. oraz przesłuchania w charakterze strony W. L. na okoliczności przerabiania treści protokołów z narad koordynacyjnych oraz próby przedłożenia Sądowi Arbitrażowemu oświadczenia J. Ł. z dnia 27 września 2007 r., które to dowody miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

2) błąd w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji poprzez przyjęcie, że skarżący na skutek odmowy dopuszczenia i przeprowadzenia przez Sąd Arbitrażowy dowodów z zeznań J. Ł., J. D., a także dowodu z dokumentu w postaci oświadczenia J. Ł. z dnia 27 września 2007 r. nie został w toku postępowania przed sądem polubownym pozbawiony możliwości obrony swoich praw oraz nie nastąpił fakt nierównego traktowania stron postępowania, noszący jednocześnie znamiona naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, co należy uznać także za obrazę przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c. oraz w konsekwencji powyższych uchybień naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 1206 § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. oraz art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i brak uchylenia wyroku Sądu Arbitrażowego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w całości poprzez uchylenie w zaskarżonej części wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 2 października 2009 r.;

2) dopuszczenie i przeprowadzenie w trybie art. 381 k.p.c. dowodów z zeznań świadka J. Ł. na okoliczność przerabiania treści protokołów z narad koordynacyjnych oraz przesłuchania w charakterze strony W. L. na okoliczność próby przedłożenia Sądowi Arbitrażowemu przez W. L. oświadczenia J. Ł. z dnia 27 września 2007 r., a także dowodu z

dokumentu - oświadczenia J. Ł. z dnia 27 września 2007 r. oraz dopuszczenie i przeprowadzenie pozostałych dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy;

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

ewentualnie zaś, w wypadku nieuwzględnienia powyższego żądania, o:

4) uchylenie przedmiotowego orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie w całości i przekazanie sprawy temuż Sądowi celem ponownego rozpoznania;

5) pozostawienie Sądowi I instancji orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, chociaż niektóre z podniesionych w niej zarzutów okazały się trafne.

Rację ma skarżący, iż Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. bezzasadnie przyjmując, iż wykazanie ustawowej podstawy uchylenia wyroku sądu polubownego w postaci wydania takiego wyroku na podstawie dokumentu podrobionego lub przerobionego, wymaga wykazania tej okoliczności prawomocnym wyrokiem skazującym za popełnienie przestępstwa. Podstawa uchylenia wyroku sądu polubownego polegająca na tym, że wyrok sądu polubownego uzyskano za pomocą przestępstwa albo podstawą wydania wyroku przez ten sąd był dokument podrobiony lub przerobiony jest tożsama z podstawą wznowienia postępowania cywilnego wymienioną w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. Artykuł 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. nie wymaga jednak wyraźnie, żeby czyn przestępczy leżący u podstaw uzyskania wyroku sądu polubownego został ustalony prawomocnym wyrokiem karnym, co oznacza, iż okoliczności ta mogła być samodzielnym przedmiotem ustaleń Sądu Okręgowego (por. Mariusz P. Wójcik – Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, Lex 2011). W postanowieniu z dnia 6 czerwca 1997 r., III CKN 85/97 (OSNC 1997/11/182) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przerobienie dokumentu oznacza wprowadzenie zmian w treści dokumentu sporządzonego przez podmiot faktycznie oznaczony w tym dokumencie. Skarżący wywodzi, iż właśnie takie zmiany zostały wprowadzone do dokumentów w postaci protokołów z narad koordynacyjnych. Jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. nie miało wpływu na treść wydanego rozstrzygnięcia. Nie każde bowiem naruszenie przepisów procedury cywilnej może zostać uznane za uzasadnioną podstawę zarzutu apelacyjnego, lecz tylko takie, które skutkuje wadliwością wydanego orzeczenia. Aby tak było musi zachodzić związek przyczynowy między treścią zaskarżonego wyroku a załamaniem określonego przepisu. Sytuacja taka miałaby miejsce, gdyby sąd polubowny wydając zaskarżony wyrok oparłby się na dokumencie, pomimo, iż fakt jego przerobienia został udowodniony w toku postępowania przez tym sądem, ewentualnie gdyby błędnie uznając, iż w ogóle nie jest uprawniony do ustalenia okoliczności przerobienia dokumentów, oddalił z tej przyczyny zgłoszone przez skarżącego w tym zakresie wnioski dowodowe. Przypadek taki nie zaistniał w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Analiza akt sądu polubownego, a w szczególności pism procesowych stron i protokołów rozprawy, nie wykazała, aby Przedsiębiorstwo (...) (...) L. W., D. S. spółka jawna z siedzibą w miejscowości P. - składała wnioski dowodowe, celem wykazania faktu przerobienia dokumentów w postaci protokołów z narad koordynacyjnych. Zawarty w piśmie procesowym z dnia 27 sierpnia 2008 r. wniosek o przesłuchanie świadków J. Ł. i J. D. został zgłoszony w celu wykazania faktu wykonywania przez powoda robót zleconych przez pozwanego, czasu złożenia zleceń, zakresu tych robót oraz terminu ich wykonania, a także terminów doręczania zamiennnej dokumentacji projektowej. Do chwili zamknięcia rozprawy nie została zmieniona teza dowodowa. Sąd Arbitrażowy postanowieniem z dnia 4 września 2009 r. oddalił powyższe wnioski. Dopiero w postępowaniu przed sądem powszechnym, wszczętym na skutek złożenia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, Przedsiębiorstwo (...) „(...)” L. W., D. S. spółka jawna z siedzibą w miejscowości P. - powołała dowód z zeznań świadka J. Ł. na okoliczność przerabiania treści protokołów z narad koordynacyjnych. Wniosek ten został ponowiony w apelacji. Sąd Apelacyjny oddalił powyższy wniosek, uznając, iż prowadzenie postępowania dowodowego na powyższą okoliczność było zbędne do rozstrzygnięcia sprawy. Sąd, do którego wniesiono skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, i to zarówno sąd pierwszej instancji, jak i sąd odwoławczy, nie jest uprawniony do merytorycznego badania sprawy z

zastosowaniem przepisów prawa materialnego, lecz dokonuje oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia sądu polubownego jedynie w aspekcie podstaw skargi. Istnieje bardzo duża autonomia postępowania polubownego, całkowicie zgodna z zamierzeniami ustawodawcy, wydatnie ograniczająca możliwości kontrolne sądu powszechnego. Podstawowym celem tej regulacji prawnej jest szybkość postępowania w załatwianiu sporów cywilnoprawnych, a nie tworzenie dodatkowej fazy postępowania przedsądowego. Strony decydujące się na poddanie sporu sądowi polubownemu muszą się, więc liczyć z tymi uwarunkowaniami, polegającymi także na nikłej kontroli zewnętrznej jego wyroków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., V CZ 42/08, Lex nr 465913, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., III CSK 82/07, M.Prawn. 2007/11/586, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2004 r., I CK 405/04, M.Prawn. 2005/2/66 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1998 r., I CKN 709/97, Lex nr 511013). Prowadzenie przez sąd powszechny postępowania na okoliczność podrabiania dokumentów, której wykazania skarżący nie podjął w postępowaniu arbitrażowym, w istocie zmierzałaby do zastąpienia przez sąd powszechny sądu polubownego w jego działalności jurysdykcyjnej, czego przepisy procedury cywilnej nie przewidują. Z tych samych przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił także zawarty w apelacji wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci oświadczenia J. Ł. z dnia 27 września 2007 r. W skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego skarżący zawarł także wniosek o przesłuchanie w charakterze strony W. Ł. na okoliczność próby przedłożenia Sądowi Arbitrażowemu w W. oświadczenia J. Ł. z dnia 27 września 2007 r. Wniosek ten, oddalony przez sąd pierwszej instancji, został ponowiony w postępowaniu apelacyjnym. Treść tezy dowodowej w ocenie Sądu Apelacyjnego wskazuje, iż przy użyciu tego dowodu skarżący, chce wykazać, iż przebieg rozprawy przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. w dniu 4 września 2009 r. był inny, niż wynika to z treści sporządzonego z niej protokołu. Zgodnie z treścią § 38 ust. 5 Regulamin Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. strona może żądać sprostowania lub uzupełnienia protokołu, nie później jednak niż na następnym posiedzeniu, a protokołu rozprawy, na której nastąpiło jej zamknięcie – aż do czasu doręczenia jej wyroku. Okolicznością bezsporną jest, iż skarżący nie złożył wniosku o sprostowanie protokołu rozprawy w zakresie zapisu, iż przedstawiciel powoda próbował złożyć dokument w postaci oświadczenia J. Ł. z dnia 27 września 2007 r. Ponieważ powód nie wniósł o sprostowanie czy uzupełnienie protokołu, to nieskorzystanie z tego specjalnego środka powoduje, że utracił uprawnienie do powoływania się na nieprawidłowości w sporządzeniu tego dokumentu. Zgodnie bowiem z § 13 Regulaminu, jeżeli uchybiono przepisom Regulaminu lub uzgodnionym przez strony zasadom postępowania, uważa się, że strona, która o powyższym uchybieniu wiedziała i nie podniosła zarzutu niezwłocznie lub w innym terminie określonym przez strony, zrzeka się możliwości podniesienia takiego zarzutu w postępowaniu przed Sądem (por. podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1998 r., I PKN 322/98, OSNP 1999/20/641). Z uwagi na powyższe nie było podstaw do przeprowadzenia dowodu na powyższą okoliczność.

Nie doszło również do naruszenia art. 1206§ 1 pkt 2 k.p.c., tj. pozbawienia powoda możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym w wyniku oddalenia jego wniosków dowodowych (dowody z zeznań świadków: J. Ł. i J. D.). Samo pominięcie wniosku dowodowego strony przez sąd nie skutkuje pozbawieniem jej możliwości obrony swych praw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., II UKN 121/00, OSNP 2002/17/421 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001 r. IV CKN 478/00, Lex nr 52795) i nie świadczy o braku zachowania podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony (art. 1206§ 1 pkt 4 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznający niniejszą apelację podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 grudnia 2008 r., I ACa 655/08, Lex nr 677986, iż granice swobody sądu polubownego w przeprowadzaniu postępowania dowodowego wyznaczają wymogi wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz równego traktowania stron postępowania. Pozbawienie strony możliwości obrony praw należy rozumieć w znaczeniu ścisłym. Odrzucenie przez sąd polubowny zaferowanego przez stronę dowodu dlatego, że dowód ten został uznany za zbędny, nie stanowi pozbawienia strony możliwości obrony. Sąd polubowny nie jest bowiem związany, nawet bezwzględnie obowiązującymi przepisami procesowymi, czego wyrazem jest również treść § 37 ust. 1 Regulamin stanowiącego, iż Sąd Arbitrażowy rozstrzyga o wnioskach dowodowych według własnego przekonania. Podkreślić należy, iż dopiero po wydaniu opinii biegłego, udzielającej odpowiedzi na sformułowane zarówno przez powoda, jak i pozwanego pytania, wobec braku zastrzeżeń do tej opinii oraz niewykazania, iż materiał dowodowy, który analizował biegły (dowody z dokumentów) był

niewiarygodny (bo dokumenty zostały przerobione) sąd polubowny uznał dowody z zeznań świadków za zbędne. Podkreślić należy przy tym, iż oddalone zostały wnioski dowodowe w zakresie dowodów osobowych obu stron, a więc nie doszło do naruszenia wynikającej z art. 1183 k.p.c. zasady , iż równego traktowania. W tej sytuacji nie ma podstaw do uznania, że wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego) (art. 1206§ 2 pkt 2 k.p.c.) .

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu. O kosztach procesu za II instancję orzeczono w oparciu o art.98§ 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art.108§ 1 k.p.c. i art.391§ 1 k.p.c. oraz§ 12 ust.1 pkt 2 i § 10 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz.1349, z późn.zm.), zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł .